

Depesza Komitetu Centralnego PZPR do KC Komunistycznej Partii Izraela

WARSZAWA (PAP). — Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesyła do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Izraela depeszę treści następującej:

„Z okazji kongresu Waszej partii przesyłamy Wam braterskie pozdrowienia i życzymy pomyślnych obrad. Polska klasa robotnicza solidaryzuje się z Waszą walką o wolność i lepsze warunki bytu mas pracujących Izraela, o równe prawa ludności arabskiej, o rzeczywistą niepodległość Waszego kraju.

Występując przeciwko reakcyjnej polityce zmierzającej do przekształcenia Izraela w bazę wojenną i powolnie narzucając imperializm amerykański, wskazywaliśmy na hitlerowski Wehrmacht i jego zbrodnicze plany wojennych, walcząc w imię proletariackiego internacjonalizmu, w imię dobra własnego kraju o rozwój przyjaznych stosunków Izraela z krajami obozu socjalizmu, wnosiliśmy poważny wkład do walki o pokój, której przewodniczył wódz i nauczyciel mas pracujących całego świata — Wielki Stalin.

KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Niebywała prowokacja policji francuskiej

Aresztowanie Jacques Duclos

PARYŻ (PAP). — Agencja AFP donosi, że policja aresztowała sekretarza Francuskiej Partii Komunistycznej i przewodniczącego komunistycznej grupy parlamentarnej, Jacques Duclos. Mimo późnej pory nocnej wiadomość o aresztowaniu Jacques Duclos szybko rozeszła się po całej Francji, budząc głębokie oburzenie.

100% DECYDUJE KAŻDY DZIEŃ

27 maja 1952 r.

W przemyśle bawelnianym plan wykonany:

	przeds.	przeds.	tkal-
	średnio-	przeds.	nie
	przeds.	przeds.	przeds.
ZPB im. Bytomskiej	100,5	110,3	
ZPB im. Liebknechta	101,8	149,6	
ZPB im. Dubols	103,3	105,3	
ZPB im. Stalina, Zakł. „B”	100,5		

...nie wykonany:

ZPB im. Marchlewskiego	94,8		
ZPB im. Dzierżyńskiego	97,6	84,5	97,9
ZPB im. 1 Maja	90,6	93,5	
ZPB im. Harnama	86,2		

W przemyśle wełnianym plan wykonany:

	przeds.	tkalnie
ZPW im. Struga	112,3	112,4
ZPW im. Bardowskiego	110,1	102,5
ZPW im. Gwardii Ludowej	104,8	

...nie wykonany:

ZPW im. Wiosny Ludów	97	82
ZPW im. 9 Maja	96,4	85
ZPW im. Barlickiego	95,4	

(W niniejszej tabelce zamieszczamy dane o wykonaniu planu dziennego przez część zakładów przemysłu bawelnianego i wełnianego).

Precz z układem wojennym

Cały świat ogarnęła fala oburzenia przeciwko tym, którzy podpisali „układ ogólny”, który zachodnio-niemieckie pismo „Schleswig Holsteinische Tagespost” nazwało „bardziej generalnym niż generalnym”, „Generalski”, gdyż stawia na hitlerowskich generałów, gdyż legalizuje odbudowę hitlerowskiego Wehrmachtu, odbudowę powierzoną skrawionym łapom hitlerowskich zbrodniarzy wojennych — generałów guderianów, speidłów, heusingów.

„Wojenny układ ogólny” — w tych słowach obryzka większość zachodnio-niemieckiego społeczeństwa oceniła umiarkowanie, znowo amerykańskich organizatorów wojny bakteriologicznej i adenaurowskich pogrobowców Hitlera, snujących plany nowych podbojów, nowego „Drang nach Osten”. Walka przeciwko realizacji „układu ogólnego” mobilizuje wszystkie narody Europy. Reakcyjna prasa zachodnio-europejska nie taję wojennych celów „układu ogólnego”, nie może przemilczeć powszechnego oburzenia, jakie wywołało jego podpisanie pod osłoną dziesiątków tysięcy policjantów ściągających do Bonn z całych Niemiec Zachodnich, by straż sokołową, szykujących zamach na pokój świata.

Francuski dziennik reakcyjny „Combat” stwierdza, że polityka rządu francuskiego prowadzona jest wbrew woli narodu, że ratyfikacja „układu ogólnego” przez francuski parlament natrafiła może na poważne trudności. Francuskiemu dziennikowi chodzi o to, że wobec presji opinii publicznej reakcyjnej parlament krajów zachodnio-europejskich będą musiały lawirować i starać się ratować pewne pozory.

Narody Europy Zachodniej nie uznają podpisanych złożeń przez Achesona, Edena, Schumana i Adenauera. Nie uznają ich również naród niemiecki.

Patriotki niemieckie walczą dziś na najbardziej wysuniętym odcinku frontu walki o pokój. Walczą przeciwko wkręszaniu hitlerowskiej machiny wojennej, przeciwko organizatorom trzeciej wojny, światowej, przeciwko tym, którzy zjeżdżają na wszystkie narody, przeciwko zachodnio-niemieckim rewizjonistom, pragnącym zawiesić swastykę nad murami Wrocławia, Szczecina, Łodzi i Warszawy.

W całych Niemczech Zachodnich wybuchają strajki i odbywają się masowe demonstracje. Są one dowodem, że różnie wciąż liczą patriotów niemieckich, świadomych, że ich walka o zjednoczenie Niemiec, przeciwko „układowi ogólnemu”, przeciwko remilitaryzacji jest walką o istnienie narodu niemieckiego, jest walką przeciwko groźbie wojny bratobójczej, przeciwko znowu imperialistycznej, której celem jest przekształcenie Niemiec w kolonię, a narodu niemieckiego w mięso armatnie.

W pierwszych szeregach walczących patriotów niemieckich, ramie w ramie z klasą robotniczą, kroczą młodzież niemiecka, 100 tys. młodych Niemców zebranych w Lipku na parlamencie FDJ obradujące dziś nad sposobami zmoczenia walki o zjednoczenie Niemiec, o stworzenie suwerennego państwa niemieckiego, które by już nigdy w przyszłości nie zaprzęgało innym narodom, które by było obojętne przyjaźni narodom, budowało pokojową, demokratyczną przyszłość narodu niemieckiego.

Ostoją tej walki, z którą solidaryzują się wszystkie narody Europy jest Niemiecka Republika Demokratyczna, pierwsze w historii pokojowe państwo niemieckie. I maja prezydent NRD, Wilhelm Pieck, stwierdza, że „stanie się trzecią konieczną, by Niemiec

Republika Demokratyczna zorganizowała zbrojną obronę kraju o czystego”. Oświadczanie to zostało poparte przez całe społeczeństwo NRD, świadome faktu, że obrona Niemieckiej Republiki Demokratycznej — to obrona Niemiec, to obrona pokoju, to walka o pokojową, demokratyczną przyszłość Niemiec, o pokój i bezpieczeństwo wszystkich narodów europejskich.

Naród niemiecki jest w pełni świadomy, że istnieje droga do rozwiązania problemu niemieckiego w duchu zarówno jego najwyższych interesów, jak i najwyższych interesów wszystkich narodów Europy. Te drogi niejednokrotnie wskazywał Związek Radziecki, który konsekwentnie od 1945 roku stoi na gruncie, że jedynie zjednoczenie Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych, na gruncie poczdamskich postanowień, w sprawie granic Niemiec na Odrze i Nysie jest rozwiązaniem problemu niemieckiego, zapewniającym trwałą pokój i bezpieczeństwo narodów. Te drogi raz jeszcze wskazała nota radziecka, przekazana ostatnio rządowi mocarstw zachodnich.

Związek Radziecki stwierdza, że naród niemiecki ma prawo do samodzielnego bytu państwowego, do utworzenia suwerennego, demokratycznego, zjednoczonego, pokojowego państwa i stanowisko to ma pełne poparcie wszystkich ludzi, którym leży na sercu sprawa pokojowego uregulowania problemu niemieckiego, którzy zdają sobie sprawę, że o sposobu, w jaki problem ten zostanie rozstrzygnięty, zależy może przyszłość Europy, zależy mogą losy pokoju.

Stanowisko to znajduje pełne poparcie narodu polskiego, który jest świadomy tego, że „układ ogólny”, że cała polityka mocarstw zachodnich ostrzem swym wymierzona jest przede wszystkim przeciwko Polsce, przeciwko jej niepodległości, jej bezpieczeństwu. Wiadomość o podpisaniu „układu ogólnego” wywołała powszechne oburzenie społeczeństwa polskiego.

W zakładach pracy Łodzi i województwa odbywają się od kilku dni wiece protestacyjne. Włókniarze, metalowcy protestują przeciwko zawarciu militarystycznego „układu ogólnego”. W Zakładach im. Stalina, im. Marchlewskiego, im. Dzierżyńskiego, im. 1 Maja, robotnicy z oburzeniem piętnują nową znową wojenną imperialistyczną z rządem bonnskim, podkreślając swą niezłomną wolę walki w obronie pokoju. Protest przeciwko „układowi ogólnemu” łączy się z podejmowaniem przez włókniarzy apelu do współzawodnictwa ruinowanego przez załogę Zakładu „B” ZPB im. Stalina. Zwiększając produkcję, przyspieszając wykonanie planów, klasa robotnicza Łodzi i województwa daje odpowiedź na godzące w pokój światowy poczynania podżegaczy wojennych.

Stanowisko narodu polskiego najlepiej ilustrują słowa sekretarza KC PZPR, członka Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju, tow. Edwarda Ochaba, z podanego przez nas w dzisiejszym numerze przemówienia, wygłoszonego 28 bm. we Wrocławiu: „Polskie masy ludowe mogą zapewnić swych braci w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej, mogą zapewnić obrońców pokoju we wszystkich krajach, że naród polski pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, pod przewodnictwem swego Wielkiego Prezydenta, towarzysza Bolesława Bieruta, będzie nieugięty walczył o umocnienie Polski Ludowej, o zwiększenie naszego narodowego udziału w międzynarodowej obronie wielkiej sprawy pokoju i postępu ludzkości”.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 128 — ROK VIII

ŁÓDŹ, CZWARTEK 29 MAJA 1952 ROKU

CENA 10 GR.

Piętnujemy zbrodniczą politykę imperializmu i ślubujemy pracować ze zdwojoną siłą nad budową potęgi naszej Ojczyzny

Przemówienie sekretarza KC PZPR, członka Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju tow. E. Ochaba — wygłoszone na wielkim wiece protestacyjnym we Wrocławiu

WROCLAW (PAP). — Dnia 28 bm. 20 tys. mieszkańców Wrocławia szczerze wypełniło Halę Ludową, a drugie tyle zgromadziło się na terenach przyległych do Hali, aby na wielkim wiece ostrą napiętą próbę nowego zagrożenia pokoju światowego przez imperialistów amerykańskich, inspiratorów i autorów tzw. „układu ogólnego”.

Gośćmi oklaskami powitano przybyłego na wiec członka Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju, sekretarza KC PZPR Edwarda Ochaba, który na wiece wygłosił następujące przemówienie:

W poniedziałek został podpisany w Bonn tzw. „układ ogólny” między rządami Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji oraz pogrobowcami faszyzmu niemieckiego i tzw. rządu federalnego Niemiec Zachodnich. Układ ten stanowi znową wojenną między imperialistami USA i krajów zachodnio-europejskich, między miliardami z Wall-Street i Zagłębia Ruhry, między mordercami dzieci polskich i koreańskich, między siepaczkami bezbronnymi jeńców z Kozydo i Katynia, między wczorajszymi, zbankrutowanymi pretendentami do panowania nad światem spod znaku swastyki a nowymi pretendentami spod znaku dolara, kroczącymi po śladach Hitlera i znajdującymi się na najbliższej drodze do pełnego bankructwa.

Wara imperialistom od naszych Ziemi Zachodnich

Ta hańbna znowa wojenna imperialistów skierowana

jest ostrzem swym przeciw ludzkości, przeciw masom pracującym wszystkich kontynentów, przeciw pokojowi świata, przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, przeciw Niemieckiej Republice Demokratycznej, przeciw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

My, Polacy, winniśmy szczególną uwagę zwrócić na fakt, że przygotowania do zawarcia zbrodniczego układu w Bonn odbywały się w atmosferze dzikiej antypolskiej hecy rewizjonistycznej w Niemczech Zachodnich pod batutą niedoświadczonych imperialistów, przy współudziale obłudnych polityków rządu watykańskiego.

Brudne łapy niemieckich bankierów i baronów węglowych, przepędzonych ze Wschodu junkrów, odkarmionych przez Stany Zjednoczone generałów hitlerowskich, awanturników politycznych z obozu Adenauera i Schumachera wyciągają się ku Wrocławowi i Szczeciniowi, ku Gdyni i Łodzi, ku Warszawie i całej Polsce.

Ale te brudne łapy niemieckiego i światowego imperializmu są za krótkie. Wrzesień 1939 roku nie powtórzy się nigdy więcej. Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w przeciwieństwie do antynarodowego rządu awanturników sanacyjnych, reprezentuje siłę i wartość narodu, realizuje politykę, która jest rekonią zwycięstwa. Układ sił w Europie i świecie, dzięki zwycięstwu Związku Radzieckiego, zmienił się gruntownie w porównaniu z rokiem 1939 i 1941.

Ziemię nad Odrą i Nysą, ziemię, w której spoczywają popioły naszych praocłów, ziemię przesiąkniętą krwią bohaterów Armii Radzieckiej i dziesiątków tysięcy żołnierzy I i II Armii Wojska Polskiego, ziemię zroszoną potem milionów robotników i chłopów polskich, którzy z cmentarzyska zamienili je w kraj kwitnący i tętniący bu-

ny mi, ziemię, którą byłoby dla nich nowym złotym żniwem. Ale narody świata, naród Związku Radzieckiego, który na swych barkach niósł główny ciężar walki z hitlerowską tyranią, naród polski, którego stolica, umęczona przez zbirów hitler-

owskich Warszawa, ponosiła większe ofiary, aniżeli całe Stany Zjednoczone, naród niemiecki, który milionami ofiar zapłacił za zbrodnie i szaleństwa niemieckiego rządu fałszywskiego, narody Europy

nieugięty obrońca i przyjaciel naszego kraju

Ale nie zapomnieliśmy tego podpisu i nieugiętej broni postanowień historycznego układu poczdamskiego Wielki Kraj Rad, którego przyjaźń stanowi gwarancję pokoju i niepodległości Polski Ludowej. Związek Radziecki, stwierdzał wielokrotnie, m. in. w ostatniej nocy skierowanej do rządów Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji, że wychodzi z założenia, iż przy opracowaniu traktatu pokojowego z Niemcami tak rząd ZSRR, jak i rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji będą kierowały się postanowieniami układu poczdamskiego, w szczególności w kwestii granic Niemiec, jak na to już wskazywał rząd radziecki w nocy z 8 kwietnia.

Imperialiści amerykańscy i ich lokaje chcieliby przekreślić niewygodne dla nich, gdyż gwarantujące pokój, układy poczdamskie, chcieli by nie dopuścić do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, do zjednoczenia narodu niemieckiego w ramach niepodległego, pokojowego, demokratycznego państwa, chcieli by rozpętać nową pożogę wojenną, dlatego też podpisują „układ ogólny”, układ agresywny, nie dający się pogodzić ani z postanowieniami poczdamskimi, ani z prawem międzynarodowym, ani z interesami narodów Europy i świata.

Narody świata pokrzyżują zbrodnicze plany miliardarzy amerykańskich

Miliardery amerykańscy na dwóch wojnach światowych, na morzu krwi i 12 milionów ludzi zarobili góry złota i tu-

Żołnierze i oficerowie W.P. pomagają w budowie M.D.M.



W niedzielę, dnia 25 maja br. — na placu Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaninowej — pracowały setki mieszkańców stolicy — wśród nich żołnierze i oficerowie WP, których wyniki pracy umożliwiły budowniczym MDM przyspieszenie wykonania robót.

CAF — fot. Nowostelski

Potężna fala protestów przeciw haniebnej znowi wojennej

Masowe zebrania w zakładach pracy Łodzi i województwa

Wczoraj w zakładach pracy Łodzi i województwa odbywały się w dalszym ciągu wiece, na których robotnicy protestowali przeciwko „układowi ogólnemu”, zawartemu przez rząd państw imperialistycznych z zaprzeczającym własny naród rządem w Bonn.

ZPB IM. STALINA

Żałoga Zakładu „A” zgromadziła się wczoraj licznie na masowe, wyrażając swój protest przeciwko zawarciu układu, godzącego w pokój świata. Nie pomogą plany i zakusy wojennych podżegaczy. Następnie zabrał głos kierownik kłami Zenon Michalowski, który wezwał załogę do zwiększenia wysiłków, a w ten sposób dać odpowiedź na wojenny „układ ogólny”.

Przecz z podżegaczami wojennymi! Niech żyje obóz pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele! Niech żyje bohaterka klasa robotnicza Niemiec! — wznoszono raz po raz okrzyki.

ZPB IM. LUKSEMBURG

W świetlicy zakładów zebrały się licznie tkaczki i przędki. Co chwila rozlegały się okrzyki, którymi załoga dawała wyraz swemu oburzeniu i potępieniu dla zdrażającego rządu w Bonn i jego morderców.

Plenum Woj. Kom. Obróńców Pokoju potępia knowania zbrodniarzy wojennych

Dnia 28 maja br. w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Komunalnych, przy ul. Wólczańskiej 5, odbyło się posiedzenie rozszerzonego Plenum Woj. Komitetu Obróńców Pokoju, na którym zebrani, potępiwszy pro-

wokacyjną znową w Bonn, podjęli rezolucję, wyrażającą oburzenie przeciwko zawarciu agresywnego „układu ogólnego”.

W rezolucji czytamy m. in.:

„My, obrońcy pokoju, zdajemy sobie sprawę, że tzw. „układ ogólny” jest dalszym krokiem w kierunku przyspieszenia nowej wojny, dlatego wraz ze wszystkimi pokojowymi ludźmi narodem naszym, żądamy uwolnienia „układu ogólnego” i zaprzestania odbudowy Wehrmachtu przez imperialistów amerykańskich pod dowództwem hitlerowskich generałów.

Żądamy położenia kresu haniebnej kampanii odwetów neo-hitlerowskich, popieranej przez imperialistów amerykańskich.

Naród niemiecki daje liczne dowody, że droga pokojowego współżycia z innymi narodami jest mu najbliższą. Niemiecka Republika Demokratyczna i masy pracujące Niemiec Zachodnich manifestacyjnie żądają pokojowego uregulowania stosunków z Niemcami według propozycji radzieckich i nie życzą sobie decydowania o losie narodu niemieckiego przez klikę zbrodniarzy, ponad głowami milionów Niemców.

Niech we wszystkich zakładach pracy, miastach i wsiach, zabrzmią słowa protestu przeciw zbrodnicemu „układowi ogólnemu”. Zwiększajmy wysiłki nasze dla realizacji naszych zadań produkcyjnych, dla zwiększenia sił pokoju, sił obronnych naszej Ojczyzny.

Wzywamy wszystkich obrońców pokoju do zmobilizowania całego społeczeństwa przeciw zbrodniczym autorom „układu ogólnego” godzącego w pokój i szczęście narodów, zagrażającego naszej Ojczyźnie.

Coraz więcej załóg przystępuje do współzawodnictwa o tytuł najlepszej przedzalni

Na apel przedzalni ZPB im. Stalina odpowiedziała wczoraj załoga ZPB im. ROZY LUKSEMBURG, przystępując gremialnie do współzawodnictwa o tytuł najlepszej przedzalni, najlepszej przędki i najlepszego zespołu majsterskiego. Między innymi Janina Karlikowska postanowiła podnieść wydajność swej pra-

cy o 1 proc., a Natalia Bakowska o 0,5 proc. Pracownicy przedzalni odpadkowej postanowili podnieść wykonanie planu w stosunku do kwietnia o 7 proc. oraz zrealizować plan za pierwsze półrocze przed terminem.

Cała załoga ZPB im. KOCZASKIEGO przystąpiła wczoraj do współzawodnictwa o tytuł najlepszej przedzalni — pisze korespondent Janicki. — Przędka Zdzisława Fabiasz, pracująca systemem trójkowym, wezwiała do szlachetnej rywalizacji wszystkie zespoły trójkowe. Udział w nowym współzawodnictwie zgłosiła także większość pracowników z oddziałów pomocniczych.

Również pracownicy przedzalni ZPB im. LIEBKNECHTA włączyli się do współzawodnictwa o zaszczytne miano najlepszej przedzalni, podejmując konkretne zobowiązania produkcyjne. Podmaistrzy Łuczak zwiększył wykonanie planu o 1 proc., majster Filis o 2 proc. Przędka Smolarska, która wezwiała do współzawodnictwa wszystkie swoje współzawodniczki pracy z pierwszą zmianą — podnieśli produkcję o 1 proc.

(Dalszy ciąg na str. 2)

— Ja — powiedziała przezwijacka Helena Olasek — w odpowiedzi na układ imperialistów zobowiązuje się podnieść wykonanie mego bazę produkcyjnej o 2 proc.

Wielu robotników i robotniczek podejmuje zobowiązania produkcyjne, deklarując w ten sposób swój wkład w dzieło zwiększenia sił obozu pokój.

Wśród niemiłkających okrzyków zebrani przyjęli rezolucję, w której domagają się zjednoczenia Niemiec i zawarcia traktatu pokojowego.

ZPO IM. PRÓCHNIKA

Na wiece protestacyjnym zabrała głos młodzież — pisze tow. Kmieć. — ZMP-ówka Butkowska oświadczyła: — Przeżyliśmy dobrze zakusy imperialistów. Nikt chyba teraz nie ma wątpliwości co do ich zamiarów. Każdy wie, że „układ ogólny” godzi w bezpieczeństwo naszego kraju. My, młodzież, nie damy sobie wydrzeć naszych wielkich osiągnięć. Wzmocnimy pracę nad podniesieniem sił obronnych naszej ojczyzny.

W imieniu zespołu im. Hanki Sawickiej zabrała głos ob. Podwysocka: — „Podnieśmy jakość wykrojów, zlikwidujmy poprawki w naszej produkcji, przyspieszając w ten sposób bogactwa naszej ojczyzny”. Podobne zobowiązanie w imieniu swego zespołu złożył ZMP-owiec Mucha.

ZPW IM. BARDOWSKIEGO

W oddziale „D” masówka miała niezwykle ożywiony przebieg — podaje tow. Pytloch. — Między innymi zabrał głos tow. Sochacki, oświadczył: — „Układ ogólny” to sojusz wojskowy, skierowany swym ostrzem między innymi przeciwko Polsce. Dlatego też nie może być nikogo, kto by przeszedł obojętnie obok tej sprawy. Musimy wzmocnić czujność na dywersyjną, ukrytą robotę wroga. Musimy czuwać nad bezpieczeństwem naszych granic.

Odczyt lektora KC PZPR

Dziś o godz. 15.30 odbędzie się odczyt lektora KC PZPR n.t. „Przekształcanie się narodu polskiego w naród socjalistyczny”. W odczycie winni wziąć udział członkowie wszystkich trzech grup, tj. I i II grupy aktywu łódzkiego oraz grupy wyższych uczelni.

Odczyt odbędzie się w sali Filharmonii Łódzkiej, ul. Narutowicza 20.

WYSTAWA

„GŁOS ROBOTNICZY” w WALSCE o PLAN

WYSTAWA GAZETEK ŚCIENNYCH mieszcząca się w redakcji „Głosu Robotniczego”

ul. Piotrkowska 96 — otwarta będzie DO DNIA 31 MAJA 1952 R.

Wystawę zwiedzać można w godzinach od 12 do 20

Piętnujemy zbrodniczą politykę imperializmu i ślubujemy pracować ze zdwojoną siłą nad budową potęgi naszej Ojczyzny

Przemówienie sekretarza KC PZPR, członka Polskiego Komitetu Obrótców Pokoju tow. E. Ochaba — wygłoszone na wielkim wiecu protestacyjnym we Wrocławiu

(Dokończenie ze str. 1)

I Azji, które spleły krwią w drugiej wojnie światowej — nie chcą nowej rzezi, a mają dość siły, aby pokrzyżować zbrodnicze plany miliardów amerykańskich i ich europejskich slugasów.

Polityka Adenauera, najmlodszy nadreński handlarz śmierci i lokaja miliardów amerykańskich, napotyka na potężny opór w samych Niemczech. Z uwagą i sympatią śledzi naród polski tę męzną walkę, którą masy ludowe w Niemczech Zachodnich i Niemiecka Republika Demokratyczna prowadzi przeciw szaleńczej, antynarodowej polityce awantur wojennych, neohitlerowskiej polityce najbardziej szowinistycznych grup wielkiej burżuazji niemieckiej.

Podziwiamy patriotów niemieckich — walczących o wolność i demokrację

Naród polski, podobnie jak wszystkie milujące wolność narody świata, zainteresowany jest żywotnie w zwycięstwie niemieckiego obozu postępu i pokoju, w zawarciu sprawiedliwego traktatu pokojowego z Niemcami, w powstaniu zjednoczonych, demokratycznych, pokojowych Niemiec.

Z gniewem i oburzeniem piętnując haniebną, wojenną, zbrodniczą politykę klerykał CDU i zdrazieckiej SPD, haniebną antypolską i antyradziecką hecę w Niemczech Zachodnich, równocześnie z całego serca podziwiamy niemiecką klasę robotniczą i wszystkich uczciwych ludzi, wszystkich patriotów niemieckich, walczących o zjednoczenie swego kraju, o ogólnoniemieckie, demokratyczne wybory, o wyzwolenie Niemiec spod jarzma imperialistycznej okupacji, o przekształcenie amerykańskich rachub na rozpętanie nowej wojny w Europie.

Naród polski z głęboką radością stwierdza fakt, że pokojowe i demokratyczne siły niemieckie rosną i coraz aktywniej przeciwstawiają się imperializmowi, skupiając się wokół Niemieckiej Republiki Demokratycznej, wokół jej wielkiego przywódcy, towarzysza Wilhelma Pieckta, wokół jej programu, odpowiadającego najwyższemu interesom narodu niemieckiego i całej Europy, uznającego bez zastrzeżeń naszą granicę na Odrze i Nysie, jako nienaruszalną granicę pokoju i przyjaźni między polskim i niemieckim narodem.

W 4 rocznicę podpisania układu polsko-bułgarskiego

TOWARZYSZ MINCZO NEICZEW
MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH
BUŁGARSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

Proszę przyjąć, Towarzyszu Ministrze, me serdeczne gratulacje z okazji IV rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską i Bułgarską Republiką Ludową.

Wspólnym dążeniem naszym jest dalsze wzmocnienie i pogłębienie przyjaźni i współpracy między naszymi narodami, walczącymi pod przewodem wielkiego Związku Radzieckiego o zachowanie pokoju między narodami.

STANISŁAW SKRZESZEWSKI
DR. STANISŁAW SKRZESZEWSKI
MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Z okazji IV rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Ludową Republiką Bułgarską i Rzeczpospolitą Polską, przesyłam Wam gorące pozdrowienia i życzenia coraz większych osiągnięć w budowie socjalizmu przez bratni naród polski.

W oparciu o ten układ i korzystając z nieustannej pomocy potężnego Związku Radzieckiego, narody nasze zdecydowanie budują swą szczęśliwą przyszłość, trwając mocno i niewzruszenie w obozie pokoju, demokracji i socjalizmu pod przewodem wielkiego Związku Radzieckiego.

(—) Dr. MINCZO NEICZEW
Minister Spraw Zagranicznych
Bułgarskiej Republiki Ludowej

Cenne zobowiązania na cześć Święta Ludowego

Coraz więcej pracujących chłopów woj. łódzkiego podejmowaniem zobowiązań i ich realizacją czci zbliżający się dzień Święta Ludowego. W podejmowaniu zobowiązań przedkładają chłopi z powiatów wieluńskiego, skierniewickiego i radomszczańskiego. W pow. wieluńskim produkuje gmina Praszka, w pow. skierniewickim gmina Kowiesy. Mieszkańcy gromady Aniehilli gminy Praszka postanowili na przykład wzmocnić dostawę mleka, zakontraktować 6 tuczników ponad plan.

Cenne zobowiązania podjęli także chłopi gminy Kowiesy. Chłopi gromady Franciszków gminy Kowiesy postanowili, że dnia uczczenia Święta Ludowego dostarczą 1000 kg żywności ponad plan i zobowiązanie swe zrealizowali już w 25 proc. Chłopi gromady Węgrzynów zobowiązali się do dnia 1 czerwca br. dostarczyć 8 sztuk tuczników ponad plan, z czego dwa zostały już dostarczone. Gromada Chrzczonowice postanowiła podnieść ilość hodowanych tuczników o 50 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym, zaś chłopi gromady Wyliczyn — dostarczyć 7 m

wystąpienia radzieckich meżów stanu, spokojna twórcza praca narodów radzieckich, wierzących, że siły światowego obozu pokoju, któremu one przewodzi, są wielokrotnie większe od sił imperializmu i wojny, że jutro należy do nas, do ludzi pracy, do obozu pokoju i postępu. Symbolem tej wielkiej pokojowej pracy narodów radzieckich są gigantyczne budowle komunizmu, zwiastujące nową epokę pokoju i szczęścia wyzwolonej ludzkości. Dziś, łamy prasy imperialistycznej, pełne są goebbelsowskiego wrzasku i historii wojennej, na łamach prasy radzieckiej najwięcej miejsca poświęca się twórczym osiągnięciom techniki i nauki radzieckiej, np. radosnemu faktowi, że praca robotników i inżynierów ukraińskich i rosyjskich połączone dwie potężne rzeki radzieckie — Wolga i Don, że realizuje się zgodzie z planem stalino-wskim ogramianienie dzieła pokojowego budownictwa komunistycznego, że nieustannie rśnie roztęta siła zwycięskiego Kraju Rad.

Symbolem polityki radzieckiej i wspaniałym pomnikiem przyjaźni polsko-radzieckiej staje się wielki Pałac Kultury i Nauki, którego budowę rozpoczęto w Warszawie siłami i środkami Związku Radzieckiego. W trudne dni wojny z hitlerowskim barbarzyństwem, w okresie gdy ziemia polska i radziecka spływała krwią i łzami, rozdziła się i krzepła w ogniu bitew na ogromnym szlaku bojowym od Lenina do Łaby przyjaźni polsko-radzieckiej. Przyjaźni ta z każdym rokiem i miesiącem z każdym nowym doświadczeniem historycznym pogłębia się i krzepnie. Miliony ludzi pracy w Polsce, milionowe masy, które w warunkach władzy ludowej nauczyły się głęboko oceniać fakty polityczne w życiu narodowym i na arenie międzynarodowej, potrafią wyciągnąć wszystkie wnioski z tego faktu, że w obliczu dzikiej hecy rewizjonistycznej, rozstawianej przeciwko naszym granicom zachodnim, Związek Radziecki nieugięcie broni naszych słusznych praw do granic na Odrze i Nysie, demaskując krzywoprzysięstwo, obłudną politykę rządów Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji, przeciwstawia się wszelkim próbom podważenia układu poczdamskiego w sprawie wschodnich granic Niemiec.

Naród polski potępią z odrągą antypolską nagonką ludobójców

Naród nasz wyciągnie też wszystkie wnioski z tego faktu, że rządy imperialistyczne Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji znowu zajęły zdecydowanie antypolską postawę, znowu szczują militarystów niemieckich przeciw Polsce, znowu szykują agresję wojenną, której ofiarą ma być również Polska. Polski ruch obrońców pokoju, wszyscy patrioci polscy z głęboką nienawiścią i odrągą piętnują zbrodniczą, antypolską, antyradziecką, antydemokratyczną politykę ludobójczą imperialistycznych i ich nędznych lokajów, wypędzili i zdradzają spod znaku Andersa, Mikołajczyka, Bieleckiego i Zaremby. Nienawidzą, którą żywym do imperialistów

Naród polski potępią z odrągą antypolską nagonką ludobójców

Naród nasz wyciągnie też wszystkie wnioski z tego faktu, że rządy imperialistyczne Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji znowu zajęły zdecydowanie antypolską postawę, znowu szczują militarystów niemieckich przeciw Polsce, znowu szykują agresję wojenną, której ofiarą ma być również Polska. Polski ruch obrońców pokoju, wszyscy patrioci polscy z głęboką nienawiścią i odrągą piętnują zbrodniczą, antypolską, antyradziecką, antydemokratyczną politykę ludobójczą imperialistycznych i ich nędznych lokajów, wypędzili i zdradzają spod znaku Andersa, Mikołajczyka, Bieleckiego i Zaremby. Nienawidzą, którą żywym do imperialistów

Zwycięstwo bloku ludowego w wyborach samorządowych we Włoszech

RZYM (PAP). Ogłoszone dalsze wyniki wyborów do gmin miejskich i wiejskich oraz do rad prowincjonalnych, które odbyły się we Włoszech południowych i środkowych, na Sycylii i Sardynii oraz w nie-

których prowincjach Włoch północnych.

W wyborach do rad prowincjonalnych blok ludowy otrzymał łącznie we wszystkich okręgach wyborczych, za wyjątkiem Sycylii (gdzie odbyły się jedynie wybory do rad miejskich i wiejskich), a nie do rad prowincjonalnych — 2.462.236 głosów, tj. 33 procent ogółu oddanych głosów. W 1948 roku w wyborach parlamentarnych blok ludowy uzyskał w tych samych okręgach wyborczych — 2.054.952 głosy, tj. 26,9 procent wszystkich głosów. Tak więc blok ludowy otrzymał obecnie o 407.284 głosy więcej niż w 1948 r.

Chrześcijańska demokracja otrzymała 1.288.283 głosy, tj. 29,39 proc. ogółu oddanych głosów, podczas gdy w r. 1948 uzyskała ona 3.647.237 głosów (47,8 proc.). Tak więc straty chrześcijańskiej demokracji wynoszą 1.458.954 głosy.

Powyższe dane dowodzą niezbicie, że blok ludowy stanowi największą siłę polityczną we Włoszech.

Podpis Adenauera jest nieważny — stwierdza KPD w imieniu ludności Niemiec Zachodnich

BERLIN (PAP). Jak donosi z Duesseldorfu Agencja ADN, kierownictwo Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) ogłosiło odezwę do narodu niemieckiego, podpisana przez pierwszego przewodniczącego KPD — Maixa Reimanna. Odezwa ta głosi m. in.:

W dniu podpisania w Bonn wojennego „układu ogólnego”, Komunistyczna Partia Niemiec oświadcza — w imieniu całej pokojowej i patriotycznej ludności Niemiec Zachodnich: podpis Adenauera pod tym układem jest nieważny. Podpis Adenauera pod wojennym „układem ogólnym”, który oznacza ujarzmienie Niemiec Zachodnich, zahamowanie budowy jednolitych, demokratycznych, pokojowych miłujących i niezawisłych Niemiec, którym grozi wojna bratobójcza i wojna międzynarodowa — został złożony bez zgody narodu niemieckiego i nie będzie nigdy uznany przez naród niemiecki.

Wojenny „układ ogólny” jest tajnym układem między imperialistami amerykańskimi, angielskimi i francuskimi, a imperialistami niemieckimi. Stanowi on zamach na fundamenty życia narodowego

Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, Chin Ludowych i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, a obok nich setki milionów ludzi pracy w krajach kapitalistycznych i zależnych, podnoszą swój potężny głos protestu i oburzenia przeciw prowokacjom wojennym imperialistów.

Biada tym, którzy próbują zlekceważyć ten głos setek milionów ludzi, głos całej postępującej ludzkości. Naród polski przyłącza swój głos do wielomilionowych głosów protestu i ostrzeżenia, które rozlegają się nad Wolgą i Dnieprem nad Jang-Tse Kiang i Labą, nad Wełtawą i Dunajem, nad Sekwaną i Tamizą, w wszystkich kontynentach, we wszystkich krajach. Demaskując zbrodnicze plany imperialistów jeszcze ściślej zewrzymy nasze szeregi w narodowym walce o pokój i Plan Sześciolatek, pedząc przeciw wicherzyli i plotkarzy, tępac szkodników i agentów imperializmu.

Polskie masy ludowe mogą zapewnić swych braci w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej, mogą zapewnić obronę pokoju we wszystkich krajach, że naród polski pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, pod przewodnictwem swego Wielkiego Prezydenta, towarzysza Bolesława Bieruta, będzie nieugięcie walczył o umocnienie polski Ludowej, o zwiększenie naszego narodowego udziału w międzynarodowej obronie wielkiej sprawy pokoju i postępu ludzkości.

Zebrań na wielkim wiecu protestacyjnym w staropolskiej stolicy Śląska, my, obrońcy pokoju, ludzie pracy miast i wsi, piętnujemy zbrodniczą politykę imperializmu i ślubujemy ze zdwojoną siłą pracować, aby rosła w potęgę i rozkwitała w pokoju i wolności nasza zjednoczona ojczyzna, wolna i niepodległa Polska Rzeczpospolita Ludowa. Ślubujemy ze zdwojoną energią pracować każdy na swoim odcinku, aby pokrzyżować plany imperialistyczne, aby umocnić międzynarodowy oboz pokoju i postępu, aby wielka sprawa socjalizmu, wielka idea wyzwolenia Lenina i Stalina, odniosły decydujące zwycięstwo.

Niech żyje zwycięski międzynarodowy oboz walki o pokój!

Niech żyje Związek Radziecki, potężna ostoja pokoju i wolności narodów!

Niech żyją walczące o pokój i zjednoczenie „demokratyczne” siły narodu niemieckiego!

Niech żyje i krzepnie przyjaźń polsko-radziecka!

Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa i jej Prezydent Bolesław Bierut!

Niech żyje i zwycięża Choroż międzynarodowy oboz pokoju — Wielki Stalin!

Podpis Adenauera jest nieważny

— stwierdza KPD w imieniu ludności Niemiec Zachodnich

Niemców i spisek przeciwko pokojowi w Europie. Wojenny „układ ogólny” stworzony w tym celu, aby przeszkodzić zjednoczeniu naszej ojczyzny i zawarciu traktatu pokojowego z Niemcami.

Niemcy w miastach i na wsi, w zakładach pracy i w związkach zawodowych, we wszystkich partiach i organizacjach! Wznagajcie solidarną walkę o uderzenie wojennego „układu ogólnego”, o zapobieżenie nowej straszliwej katastrofie narodowej! Robotnicy — komuniści, socjaldemokraci i chrześcijanie, członkowie związków zawodowych! Wznagajcie potężne demonstracje masowe, organizujcie we wszystkich zakładach pracy masowe strajki pod hasłem: O traktat pokojowy, przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu”, o zwiększenie płac, o zapewnienie praw związków zawodowych i rad załogowych, o obalenie rządu Adenauera!

2000 chłopów woj. łódzkiego zwiędzi spółdzielnie produkcyjne na Ziemiach Zachodnich

Celem zapoznania się z doświadczeniami spółdzielni produkcyjnych na Ziemiach Zachodnich, organizowane będą w czerwcu i na początku lipca liczne wycieczki chłopów woj. łódzkiego.

Pierwszą wycieczką, liczącą 400 uczestników wyjedzie 7 czerwca br. Trwać ona będzie 3 dni. Koszty udziału w

Wies województwa łódzkiego przed Świętem Ludowym

Zbliża się dzień tradycyjnego Święta Ludowego. Jak w latach ubiegłych, tak i w roku bieżącym, zgromadzi ono dziesiątki i setki tysięcy pracujących chłopów, którzy wspólnie z braćmi robotnikami manifestować będą zdecydowanie swoją wolę walki o pokój i socjalizm.

Święto Ludowe będzie równocześnie dniem dalszej wielkiej mobilizacji pracujących chłopów, zarówno gospodarujących indywidualnie, jak i członków spółdzielni produkcyjnych, do pełnego wykonania zaszereżonych zadań politycznych i gospodarczych, jakie stawia przed wsią Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i rząd Polski Ludowej.

Chłopi województwa łódzkiego stają do swojego doświadczonego święta z dużymi osiągnięciami. Zakończono zwycięskie akcje gospodarczo-polityczne w jesieni roku ubiegłego, sprawne przeprowadzenie jesiennej akcji siewnej, pomimo ciężkich warunków, spowodowanych długotrwałą suszą, świadczą o wzroście świadomości politycznej pracującej wsi naszego województwa. Stały wzrost wydajności z hektara, szczególnie w spółdzielniach produkcyjnych i PGR, motorka o zwiększenie pogłowia bydła i trzody — mówią o dużym udziale wsi w rozwoju gospodarki narodowej.

W dniu Święta Ludowego pracujący chłop naszego województwa pokazał swoje osiągnięcia, swój wkład w walkę o socjalistyczną przebudowę wsi.

Ob. Adam Trac z gromady Białynin, gm. Gluchów, pow. skierniewickiego, gospodarujący na 7 ha, niewątpliwie podzieli się swoimi doświadczeniami, dzięki którym osiągnął bardzo wysoką wydajność buraka cukrowego, bo 500 kg z jednego hektara. Podzielił się po to, by

K. Popielecki

inni chłopci uczyli się od niego produkować więcej, lepiej i taniej.

Nasi producujący spółdzielcy w Godzianowie, Wilkowicach czy Bogumilowicach pokazali swoim kolegom, gospodarującym jeszcze indywidualnie, jak pracując i jak żyjąc, jak z dnia na dzień rosnie ich dobrobyt.

Zobaczymy również w szereguch manifestujących chłopów, naszych przodków pracy, ob. Libere z powiatu rawskiego, który dzięki własnej pracy i wprowadzeniu w życie doświadczeń radzieckich osiągnął wysoką plonowość swojej obory, za co został odznaczony „Krzyżem Zasługi”; ob. Jędrzejczak z powiatu łaskiego, organizatora spółdzielni produkcyjnej, który, za swe zasługi w walce o przebudowę wsi odznaczony został przez rząd Polski Ludowej „Złotym Krzyżem Zasługi”.

Nie zabraknie także wromie klas robotniczej i chłopów, dając dowód zdecydowanej woli zachowania pokoju i solidarności ze światowym obozem postępu. Zobowiązania wsi województwa łódzkiego, które z inicjatywą podstawowych organizacji partyjnych PZPR i Kół ZSL z dnia na dzień rosła, przyniosła państwu poważne dodatkowe wartości, a równocześnie wzmacniają sojusznictwo chłopskie — fundament władzy ludowej.

Gromada Wędrogów, gm. Nowy Kowiesy, na przykład, zobowiązała się dostarczyć 8 sztuk trzody chlewnej ponad plan. Gromada Chrzczonowice, w powiecie skierniewickim, postanowiła w roku 1952 podnieść pogłowie trzody chlewnej o 50 procent w stosunku do roku 1951. Wiele innych gromad podejmuje na apel Kół ZSL liczne zobowiązania, których wartość sięga sum kilkadziesiąt tysięcy złotych. Wykonanie tych zobowiązań przyniesie polepszenie dróg, zwiększenie plonów, szybsze wplacenie rat podatku gruntowego.

Rada Czytelnictwa i Książki przyspieszy rozwój oświaty w kraju

Uchwała Prezydium Rządu RP.

WARSZAWA (PAP). — Prezydium Rządu podjęło dnia 24 br. uchwałę w sprawie utworzenia Rady Czytelnictwa i Książki, w której m. in.

Prezydium Rządu stwierdza, że mimo niewątpliwych dotychczasowych dużych osiągnięć w dziedzinie rozprawiania książek i upowszechnienia czytelnictwa, książka wciąż jeszcze nie ogarnęła w sposób należyty swym zasięgiem szerokiich mas ludowych w Polsce.

Wciąż jeszcze występuje zjawisko zbyt słabej ilości zamówień bibliotecznych w stosunku do produkcji wydawniczej.

W celu zapewnienia pomocy instytucjom organizacjom odpowiedzialnym za upo-

wszechnianie czytelnictwa oraz w celu przyspieszenia stwierdzonych zleceń, przyspieszenia rozwoju czytelnictwa w Polsce, jako jedne z poważnych czynników dokonujących się u nas rewolucji kulturalnej, Prezydium Rządu postanawia powołać Radę Czytelnictwa i Książki.

1. W szczególności do zakresu działalności rady należą:

a) mobilizowanie dla akcji rozpowszechnienia książki i szerzenia czytelnictwa współdziałania rad narodowych, masowych organizacji społecznych, partii politycznych, związków zawodowych i instytucji oświatowo-kulturalnych;

b) koordynowanie prac prowadzonych przez resorty, urzędy, instytucje i organizacje masowe przy organizowaniu sieci bibliotecznej, rozpowszechnianiu książki, rozwijaniu form pracy z czytelnikiem, poradnictwie i propagandzie książki i udziale pomocy w tym zakresie;

c) popieranie i koordynowanie i zlecenie badań prowadzonych przez ośrodki naukowe — badawcze specjalnie w tym celu powołane w Centralnym Urzędzie Wydawnictw Przemysłu Graficznego i Księgarstwa oraz Centralnym Zarządzie Bibliotek, mające na celu wystawianie odpowiednich wniosków na podstawie analizy potrzeb terenu dla działalności wydawniczej i rozpowszechnienia książki i czytelnictwa;

d) stawianie wniosków w dziedzinie działalności wydawniczej i rozpowszechnienia książek dla masowego odbiorcy.

Policja francuska strzela do demonstrujących przeciw Ridgway'owi

PARYŻ (PAP). „L'Humanite” podaje szczegóły o pierwszym „powotaniu”, jakie okręg stołeczny zgłotował Ridgway'owi.

Gdy samochód, w którym znajdowali się Ridgway, Pleven i minister spraw wewnętrznych Brune, w otoczeniu intrygnych Brune, w otoczeniu żandarmów na motocyklach pojawił się na drodze z lotniska Orly w podparyskim miasteczku Villejuif, mer tego miasta — Dolly — ukazał się na

szosie w otoczeniu miejscowych działaczy postępowych i przelamawszy kordon policji wygłosił przemówienie. Oświadczył on: Villejuif — miasto rodzinne Paul Vaillanta-Couturiera nie pozwoli, aby zbrodniarz wojenny, który przyspieszył przygotowania wojenne, bezczęście nasze ulice. Niech Ridgway wraca do Ameryki!

Wśród okrzyków tłumy „Ridgway do domu!” policjanci rzucili się na mera i jego towarzyszy, uprowadzając ich w stronę policyjnym. Na skutek energicznej akcji patriotów, Dolly i jego towarzysze zostali zwolnieni w godzinach wieczornych, po czym — wbrew przewidywaniom ze strony Villejuif — w sal merostwa odbył się wiec protestacyjny.

Gdy samochód Ridgway'a pojawił się w XIII dzielnicy Paryża, oczom „gościa” ukazały się napisy: „Precz z Ridgway'em — mordercą”. Mimo

obstawienia sąsiednich ulic przez policjantów, okoliczni kupcy i robotnicy, przerywając prace, protestowali na trasie samochodu.

Przy Alei Gobelins z okien posypał się deszcz ułotek, piętnujących przybycie Ridgway'a. Mimo mobilizacji ogromnych sił policji, manifestacje i okrzyki tłumy towarzyszyły Ridgway'owi na całej trasie.

Na ulicy Saint-Martin policja zaatakowała brutalnie manifestantów i otworzyła do nich ogień. Wśród manifestantów jest wielu rannych. Również w innych dzielnicach policja atakowała wielokrotnie uczestników demonstracji i wielu spośród nich bestialsko pobita. Przeszło 600 demonstrantów aresztowano.

Wiadomości o tym, że policja strzelała do manifestantów, obiegła lotem błyskawicy cały Paryż, wznagając jeszcze bardziej oburzenie Francuzów przeciwko generałowi-tryumfatorowi Ridgway'owi i jego francuskim pachołkom.

O Polskę bez obszarników i kapitalistów

W czerwcu 1932 roku wybuchy w okolicach Rzeszowa i Krakowa masowe strajki chłopskie. Robotnicy rlni porzucili pola obszarnicze, nie chcą pracować za głodowe zarobki. Do strajkujących przyłączyli się matorolnicy oraz znaczna część średniorolnego chłopstwa. Odmawiali oni płacenia podatków, przepędzali weń komorników i egzekutorów, rabali obszarnicze i państwowe lasy.

Z wiosce powiatu leskiego, lańcuckiego, tarnobrzęskiego i innych ruszyli do miast masy chłopskie. „Marsze głodowe” chłopów wywołały paniczny lęk wśród burżuazji polskiej. Rząd sanacyjny wysłał na wieś oddziały policji. Doszło do zbrojnych starć w Łapanowie, Jadowie, Limanowie, Astaszynie, szczególnie zaciełe walki z policją miały miejsce w powiecie leskim, gdzie ponad 10 tysięcy chłopów z 19 gmin stawilo opór zbrojnym oddziałom policji faszystowskiej. Sanacyjne gazety wstydlwie przemilczały ilość zabitych i rannych.

Fala rewolucyjnego ruchu chłopskiego ogarnęła również swym zasięgiem tereny centralnej Polski, a między innymi powiaty: sieradzki, wleński i rawski w województwie łódzkim. Ogółem w walkach chłopskich brało udział ponad 100 tys. ludzi.

Co było przyczyną niewidzianego dotąd w takim rozmachu wrzenia rewolucyjnego chłopów polskich?

Rząd sanacyjny Piłsudskiego dążył w swej polityce rolnej do umocnienia przede wszystkim obszarniczych i kulackich majątków. Przygotowują się — wraz z innymi państwami kapitalistycznymi do wojny przeciwko ZSRR — faszysty polscy starali się stworzyć a majątków obszarniczych i kulackich silną bazę zapotrzeniową. W imię swych imperialistycznych planów, w imię niespełnionych marzeń Piłsudskiego („marsz na Kijów”), obszarnicy otrzymywali znaczne ulgi i bonifikaty podatkowe, a nawet zwolnienia od milionowych zadłużeń podatkowych. Cieżar zapalenia pustego ciężkiego skarbu państwa spadł na barki mało i średniorolnych chłopów.

Położenie ich ulegało pogorszeniu z dnia na dzień. Szalejący w latach 1929 — 1934 kryzys w Polsce spowodował wzrost bezrobocia. W przedudnionym wsi polskiej znajdowało się około 8 milionów „zbędnych rąk”, które na próżno szukały pracy w mieście.

Ruina i nędza wsi

Na V Ogólnopolskim Zjeździe Chłopów, który odbył się w lutym 1935 roku, jeden z mówców stwierdził, że deficyt 5 - hektarowej gospodarci chłopskiej wynosił 18 złotych rocznie z 1 ha. Dla jakiegoś stopnia spadł poziom gospodarczy i żyłowy wsi, świadczą następujące dane cyfrowe. O ile do 1929 roku przypadało przeciętnie na 1 ha w zakresie budownictwa wiejskiego 20,32 złotych, to w latach 1932-33 suma ta wyniosła już tylko 5,88 zł. Na zakup trzody chlewnej rozchodowano w 1929 r. na 1 ha — 20,40 zł, a w 1932-33 — 4,99 złotych. Jeszcze bardziej obniżyły się wydatki chłopów na osobiste potrzeby. Największemu obniżeniu uległy wydatki na potrzeby kulturalne, wnosząc poniżej 2 zł na gazety i książki rocznie, a na kształcenie dzieci 7 zł.

W latach kryzysu chłopstwo polskie odczuwało nie tylko ucisk obszarniczy, lecz szczególnie dotkliwie wyzysk ka-

pitalistycznych monopol. Trz. „nożyce cen” niszczyły do reszty gospodarstwa mało i średniorolnych chłopów. Według oficjalnych danych (patrz „Mały Rocznik Statystyczny 1936”), ceny produktów rolnych spadły o 67 proc. poniżej cen przedkryzysowych, podczas gdy ceny na towary przemysłowe zmniejszyły się za ledwie o 29 proc. Wzrosła zadłużenie chłopstwa, wynoszące około 4 miliardów złotych. Dla spłaty długów i procentów chłop musiał sprzedawać swój dobytek za bezcen. W większości wsi chłopstwo już późną jesienią głodowało.

O głodzie na wsi pisał sanacyjny „Kurier Lwowski”, którego nieposobni posiadacze — sympatie dla bledoty chłopskiej: „Głód na wsi jest dziełszy, aniżeli w czasie pierwszej wojny światowej. W wielu wsiach szaleje tyfus brzuszny, ludzkie gazy bez pomocy lekarskiej. Straszliwy obraz przedstawiają chaty wiejskie, w których zdrowi leżą obok chorych. Najędziej węgają rodziny, posiadające większą ilość dzieci. Sam widziałem — pisze korespondent „Kuriera Lwowskiego” — troje dzieci, które miały być po jednej kuzynce, tak że w czasie prania siedziały nago na piecu”...

Przeciw reżimowi terroru i wyzysku

Na tie wzrastającego głodu na wsi, kapitalistycznego i półfeudalnego wyzysku, wobec ucisku podatkowego, lichwiarskiej grabieży ze strony kulackiej i obszarników oraz reżimu policyjnego, masy chłopskie przystępują od dorywczych, osobobnionych wystąpień do wielkich bitew klasowych. Nabierają one w latach 1932 — 1934 charakteru re-

wolucyjnych wystąpień przede faszystowskim rządem obszarników i kapitalistów.

Walki chłopskie podtrzymywane były przez KPP, która organizowała klasę robotniczą do solidarnościowych wystąpień w miastach, do strajków i demonstracji pod hasłem sojuszu robotniczo - chłopskiego, o władzę robotniczo - chłopską.

„Towarzysze robotnicy i pracownicy, ludności miejska — głosila odezwą KPP — walka wsi musi znaleźć jak najpełniejsze poparcie miast... Jedność czynu robotniczo - chłopskiego musi zostać w obecnej chwili ciężkich zmagani chłopstwa jeszcze bardziej umocniona. Zrozumieli to do brze robotnicy i pracownicy dziesiątków miast i miasteczek lubelszczyzny, kielecczyzny i Małopolski, którzy strajkami solidarnościowymi poparli walczących braci — chłopów”.

Wielu działaczy KPP-owskich skazanych zostało wówczas na długoletnie więzienia za udział w ruchu chłopskim.

Rząd sanacyjny krwawo rozprawił się z rewolucyjnymi wystąpieniami chłopskimi. Poplecy wsi, podpalane przez policję piłsudczykowską, aresztowano setki chłopów, niszczone ostatni dobytek.

„Bojówki granatowej policji przyszły do wsi Wyszkie (pow. Zamość), gdzie zburzyli mieszkanie Michała Goraja (syn jego był postępowym działaczem ludowym) — pisze w swych wspomnieniach uczestnik strajku chłopskiego, ob. Czesław Skowron. — Powybijali oni szych, porobili blizny i ubranie, porobili blizny do życia. Zboże i mąkę wysypali na gnój, a następnie zlałi natfą”.

Tak oto mściła się sanacja polska na chłopach, którzy walczyli przeciwko krzywdzie chłopskiej i niesprawiedliwości społecznej.

Walka chłopów w latach 1932-34 nie mogła zakończyć się zwycięstwem. Nie mogła dlatego, gdyż zarówno prawica PPS, jak SL nie chciały dopuścić do jednoczesnych wystąpień chłopów i robotników. Sojusz robotniczo - chłopski rozbił się z jednej strony zdradzieckiej przywódce PPS — kwapińskiego, puławy, zarembo — wice - agenci burżuazji w ruchu robotniczym, a z drugiej Witos i Mikojajczyk — agenci obszarnictwa i kulactwa w ruchu chłopskim. Obie te a-

genty siły nieufność chłopów do robotników i odwrotnie. Ułatwily one sanacji walkę z robotnikami i chłopami utrwalaly podstawy dyktatury faszystowskiej w Polsce. Dlatego też udało się stupające Sławoj - Składkowskiemu utopić rewolucyjne wystąpienia w mieście i na wsi w krwi chłopskiej i robotniczej.

Polska Ludowa — wcieleniem dążeń pracującego chłopstwa

Odwieczne marzenia ludu pracującego wsi polskiej urzeczywistnione zostały dopiero po drugiej wojnie światowej, przez władzę ludową. Klasa robotnicza w latach okupacji podjęła walkę pod przewodnictwem Partii Robotniczej, która zjednoczyła pod swymi sztandarami cały naród do zmagani o narodowe i społeczne wyzwolenie.

Dzięki rozgromieniu hitlerowskich okupantów przez bohaterką Armie Radziecką, dzięki obecności Armii Radzieckiej na ziemiach polskich, dzięki stanowczej postawie rewolucyjnej klasy robotniczej, reakcja polska została obalona.

Reforma Rolna, przeprowadzona w myśl Manifestu Lipcowego PKWN, przekształciła raz na zawsze własność obszarniczą. Rząd Polski Ludowy spełnił odwieczne dążenia ludu wiejskiego. „Ziemia dla chłopów” — hasło wysunięte jeszcze przez KPP — stało się faktem dokonany.

„Wielowiekowe, jakże często zdawałoby się beznadziejne zmagania chłopów polskich z niewolą feudalną i kapitalistyczną, zakończyły się zwycięstwem, że chłop polski znalazł sojusznika w klasie robotniczej, która stanęła na czele walki wyzwolenczej wszystkich ludzi pracy” — uczył towarzysze Bolesław Bierut. Te historyczne zdobycze polskich chłopów i robotników zostały utrwalone w projekcie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, która uznaje za nacelną zasadę, że „podstawę obecnej władzy ludowej w Polsce — sojuszu klasy robotniczej z chłopstwem pracującym”.

Współ z pracującym chłopstwem i w ścisłym sojuszu z nim, klasa robotnicza buduje dziś nowe, lepsze, szczęśliwsze życie w mieście i na wsi.

JAN ADAMOWSKI

Przyjaźń narodów Bułgarii i Polski

29 maja 1948 r. rząd Rzeczypospolitej Polskiej zawarł z Ludową Republiką Bułgarską układ o wzajemnej przyjaźni, współpracy i pomocy. Stosunkowo krótki okres, dzielący nas od czasu podpisania umowy, w zupełności potwierdził, że umowa ta odzwierciedla podstawowe interesy naszych narodów, sta-

kiego Zgromadzenia Narodowego Bułgarii przystąpiła do realizacji 2-letniego Państwowego Planu Gospodarczego, który wykonano na trzy miesiące przed terminem i przekroczone w 106 proc. 1 stycznia 1949 roku przystąpiła Bułgaria do wykonania planu 5-letniego, obejmującego lata 1949 — 1953. Celem planu jest

po klęsce powstania węgierskiego Polacy — jego uczestnicy znaleźli się na ziemi bułgarskiej w Widyniu i Szumli, gdzie utworzył Szumliński Komitet Emigracyjny, zostali z otwartymi rękoma przyjęci przez chłopską ludność bułgarską, znajdującą się wówczas pod jarzmem feudalnej Turcji. Towarzystwo Demokratyczne Polskie utrzymywało specjalne przedstawicielstwo w Bułgarii, w osobie znanego polskiego powieściopisarza, Zygmunta Miłkowskiego (T. T. Jeż), który szereg swych powieści historycznych, na nowo dziś wydanych, poświęcił bohaterkiej walce narodu bułgarskiego z tureckim najazdem. Wielki przywódca bułgarskiej klasy robotniczej i jej Komunistycznej Partii, zmarły w roku 1949 — Georgij Dimitrow, był wielkim przyjaciele narodu polskiego. Delegacja polska, która zwiędzała Bułgarię w r. 1949 po potrzebie Dimitrowa witała go gorąco słowami, płynącymi prosto z serca: „Jesteśmy braćmi, jako Słowianie, jesteśmy braćmi, jako Polacy, jesteśmy braćmi, jako socjaliści. Pomagajmy sobie wzajemnie i krocmy wspólnie ku temu celowi tak jak nas uczyli towarzysze Lenin, Stalin i Dymitrow”.

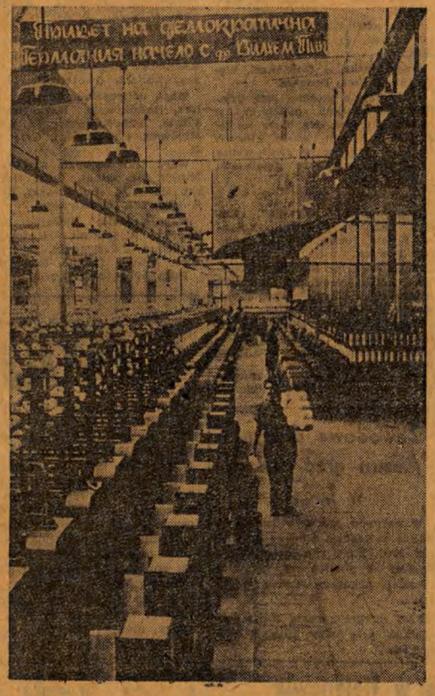
Literatura polska uzyskała niezwykłą poczytność u czytelników bułgarskich. Poecie Władysława Broniewskiego, przełamanie na język bułgarski, czytane są przez cały naród. Dramat Leona Kruczkowskiego „Niemy” cieszy się nie słabnącym powodzeniem na scenach bułgarskich. Filmy polskie osiągnęły znaczne sukcesy.

I u nas, w naszej ludowej ojczyźnie, Bułgaria jest krajem drożym sercu każdego Polaka. Szereg prac popularno-naukowych, wydanych ostatnio (Drewnowski, Kubiatowicz, Bok), zapoznają nas z tym krajem, jego smutną przeszłością i wspaniałą teraźniejszością. Udośćtonia się coraz powszechniej polskiemu czytelnikowi literatura bułgarska, zarówno klasyczna (Wazowa, Botewa) jak i piśmiennictwo Ludowej Bułgarii. Młoda kinematografia bułgarska osiągnęła w Polsce ogromny sukces.

Gospodarstwo kontakty bułgarsko-polskie są coraz żywsze. Bułgaria, sąsiadująca ze skolonizowanymi przez angielskich imperialistów krajami Grecji, Turcji, a litewską Jugosławii, które zagrażają jej pokojowemu rozwojowi i rozwojowi innych krajów demokracji ludowej, zdecydowanie kroczy po drodze do socjalizmu.

Nasze dwa narody łączy dawna rewolucyjna tradycja wzajemnej sympatii i przyjaźni oraz serdeczne wstępy, wynikające z uczestnictwa we wspólnym obziale budownictwa socjalizmu i obrony pokoju, którym przewodził Wódz postępowej ludzkości, Wielki Stalin.

JERZY DANIELEWICZ



W nowo-wybudowanych zakładach przemysłu bawełnianego im. Ernesta Thaelmanna.

nowiących dwa silne ognia światowego frontu pokoju i socjalizmu.

Ogromne przeobrażenia widoczne są w dziedzinie bułgarskiego rolnictwa. Wiele bułgarska była nadzwyczajnie przeludniona. Na 1 km² ziemi przypadało 116 mieszkańców. W rolnictwie używano nadal sochy, jako narzędzia uprawy. Po wyzwoleniu ogarnął chłopów bułgarski masowy i żywiołowy pęd do spółdzielczości. Wydana została ustawa o spółdzielniach pracy, tzw. TKZS. Jest to forma przejściowa — spółdzielczości, umożliwiająca rolnictwu bułgarskiemu pełne wcielenie na tory socjalizmu na wsi. Spółdzielnie bułgarskie wykazały ogromną wyżyźność gospodarstw zespolonych nad indywidualnymi. W porównaniu z 1939 rokiem produkcja rolnictwa wzrosła o 59 proc., hodowla roślin o 63 proc., hodowla bydła o 44 proc.

Naród polski z bułgarskim już od dawna łączyły rewolucyjne więzy przyjaźni i braterstwa. Gdy w roku 1849

z budowaniem podstaw socjalizmu.

Przedkole rewolucyjną drogę przeszli bracia lud bułgarski po wyzwoleniu kraju przez Armie Radziecką, po zrzuconiu jarzma obszarniczo - kapitalistycznego.

Przed rokiem 1945 Bułgaria — zupełnie nieuprzedmiotowiona, o prymitywnym rolnictwie — należała do najbardziej zacofanych krajów Europy. Wciągnięta do wojny imperialistycznej na stronie hitlerzyskiej, wbrew woli narodu, przez rząd obszarniczo kapitalistyczny, odzyskała pełną niepodległość narodową i państwową dzięki historycznemu zwycięstwu Związku Radzieckiego nad faszyzmem.

W okresie zawierania przez Bułgarię traktatu pokojowego (10 lutego 1947 roku), decydująca pomoc okazał jej Związek Radziecki, z którym następnie podpisała 18 marca 1948 roku umowę o przyjaźni i pomocy, stanowiącą istotną gwarancję wolności i niezależności bułgarskiego narodu. Przewodzony przez swą bohaterkę, zahartowaną w bojach Komunistyczną Partię Bułgarii, naród bułgarski może się pochwycić ogromnymi zdobyczami i sukcesami na swej drodze do socjalizmu.

Dzięki entuzjasmowi bułgarskiej klasy robotniczej, dzięki bratniej pomocy ZSRR, produkcja przemysłowa Bułgarii już pod koniec 1946 roku przewyższyła średniomiesięczny poziom przedwojenny z roku 1939, 1 kwietnia 1947 roku na mocy uchwały Wiel-

ŻYCIEPARTII

W pierwszym szeregu walki o plan

Na terenie Zakładu „A” ZPB im. Stalina są dwie organizacje oddziałowe. Praca ich zasadniczo różni się od siebie. Różnica ta polega na tym, że w jednej organizacji, a mianowicie w przedziale odpadkowej, członkowie partii otrzymują zadania w dziedzinie walki o plan, a w drugiej — w przedziale cieniokoprednej — brak jest pracy z członkami partii. Popatrzmy, jaki to znajduje wyraz w wykonaniu planów.

— Odpadkowa była do niedawna naszą największą „zakałą” — stwierdza sekretarz komitetu zakładowego, tow. Kroszczyński. — Dopiero kiedy po wyborach nowa egzekutywa zaczęła analizować i kontrolować wykonanie planu, a przede wszystkim dawać członkom partii konkretne zadania w produkcji stopień wykonania planu zaczął wzrastać. W kwietniu odpadkowa uzyskała 106,8 proc. W pierwszej połowie maja — 104,3 proc.

Sekretarz organizacji odratowanej przedział odpadkowej, tow. Wasik, kieruje się w swej pracy metodą dawania poleceń i zadań partyjnych wszystkim członkom oraz kontroli wykonania. Przede wszystkim surowo przestrzega odpowiedzialności członków egzekutywy za wykonanie powierzonych im zadań. Tow. Libich, odpowiedzialny za jakość produkcji, jako brakarz, nie ogranicza się do rejestrowania błędów, ale sam rozmawia z brakorobami, przekonywuje ich, uświadamia. Dzięki takim rozmowom, robotnicy Grzelczak i Ulewicz, z których maszyn „schodziło” najwięcej braków, obecnie dają dobrą produkcję. Członkowie egzekutywy, tow. Błaszczak, Czajpla i inni, często zdają sprawozdania z powierzonego im opelece odlinka pracy.

Egzekutywa wychodzi z założenia, że członkowie partii powinni przodować w produkcji, winni być inicjatorami nowych metod pracy. Żeby ludzie wyróżnili się w pracy, żeby mieli ambicję przodowania, trzeba w nich te ambicje obudzić, nieraz podsunąć myśl, dać zadanie partyjne, powieścić partyjnikowi: trzeba to i to zrobić, prześledź na obsłudze wieleceży. Jeśli maszyna lub zainicjować nowa metoda pracy...

Tak właśnie postępuje kierownictwo organizacji w odpadkowej. Organizator grupy, tow. Strzeblecki, otrzymał zadanie rozwinięcia ruchu wielowarsztatowego na selfaktorach. To trudne zadanie tow. Strzeblecki wziął sobie głęboko do serca. Przede wszystkim zwołał naradę członków swej grupy. Towarzysze stwierdzili, że można zmniejszyć obsłudę selfaktorów. Tow. Strzeblecki z kole postanowił zadanie przed członkami grupy: „My, partyjnicy, musimy przodować, musimy pierwsi wprowadzić nowa metodę obsłudę selfaktorów”. Tak też się stało. Grupa trw. Strzebleckiego planowała na selfaktorach, dając przykład całej zakładowi.

Tow. Wasik co dzień sprawozdaj wnikliwie wielowarsztatowców. Były dobre. Wiedę grupą otrzymała zadanie przekonaania bezpartyjnych o słuszności nowej metody i korzyściach, ja-

kie ona zapewnia zakładowi i robotnikom. I oto zadanie zostało wykonane. Tow. Strzeblecki przekonał przedkole Skrzyżkowską, udowodnił, że jej zarobek wzrosnie o 33 procent, a zarobek pozostałych pracowników, a tow. Baroga — Madalińskiego. Po upływie krótkiego czasu przy zmniejszonej obsłudze selfaktorów pracowało już sporo bezpartyjnych. Zainicjowana przez grupę partyjną nowa metoda pracy — zwyciężyła.

Tow. Wasik sam bardzo często rozmawia z członkami organizacji. Interesuje się wynikami ich pracy. Stale przypomina, że partyjnik powinien być przodownikiem.

Członkowie partii w odpadkowej przodują w produkcji, uczą się pokonywać trudności. Tak wychowuje ich kierownictwo organizacji partyjnej.

niektwo organizacji cieniokoprednej stałej, systematycznej pracy z członkami partii. Cieniokopredna ma wszelkie warunki ku temu, aby plan wykonać, trzeba tylko, aby do walki o wykonanie planu przystąpili członkowie partii, producując, inicjując nowe metody pracy i poręczając za sobą całą załogę.

Z. RUTA



5 czerwca 1932 roku policja zaatakowała demonstrujących chłopów w Łapanowie (pow. Bochnia). Padło 5 zabitych, kilkadziesiąt osób odniosło rany. Oto ranni chłopcy w szpitalu.

Młodzież ZPB im. Marchlewskiego przed Złotem

„W ósmą rocznicę wyzwolenia całej naszej ojczyzny doświadczyliśmy nasze zobowiązania, wykonujemy 113 proc. normy. Na Apel Zarządu Głównego ZMP podniosłyśmy jeszcze bardziej wydatność pracy całej naszej trójki tkackiej, osiągając 130 proc. wykonania bazy. Na watach 1-majowych osiągnęliśmy już od 134 do 152 proc. Obecnie trójka nasza zdobyła propozycję przewodni współzawodnictwa złotowego.

Wszystkie trzy młode przewodnicze biorą czynny udział w życiu organizacji ZMP. Tow. Helena Graczyk przygotowuje się do dzielnicowych eliminacji artystycznych. Ma zamiar recytować wiersz W. Broniewskiego pt. „Łódź”. „Obecnie najbardziej interesuje nas Złoto” — mówi tow. Janina Łuczak. — Tak bardzo chętnie wzięły udział w nim udział. Bedziemy pracowały jeszcze lepiej, by zasłużyć na prawo wjazdu do Warszawy. Mogłybyśmy się tam spotkać z przodownikami wszystkich zakątków kraju i wymienić swe doświadczenia”.

Tow. tow. Łuczak, Graczyk i Cichecka traktują sprawę uczestnictwa w Złocie jako sprawę honoru. Nie dźwignę Tytuł Młodego Przewodnika - Budowniczego Polski Ludowej jest zaszczyt w tytule. Aby zasłużyć na niego, warto pracować z ca-

nych sił. Po skończonej pracy dziewczęta spieszą do świetlicy, gdzie odbywa się właśnie wieczorna złotowa, organizowana przez Zarząd Fabryczny ZMP.

„Budujemy nowy dom, jeszcze jeden nowy dom”... brzmią słowa piosenki, śpiewanej przez całą salę. W tej chwili spiker zapowiada początek wieczornicy w ZPB im. Marchlewskiego. Prawie wszyscy tańczą, stojąc pod ścianą. Jest nieliczna grupka, ale i oni powoli włączają się do zabawy.

Na sali, nad sceną widać młodzież, wywołując młodzień do współzawodnictwa złotowego! i dalej „Naprzód do walki o wykonanie zobowiązań złotowych”.

Teraz słyszymy „Walczka Warszawy”. Dziewczęta i chłopcy śpiewają znaną i lubianą przez młodzież piosenkę. Na twarzach bawiących się widzimy radosny i pogodny uśmiech.

Wieczornica, zabawa i śpiew to zasłużona rozrywka po dobrze wypełnionej pracy — mówi Janina Kędzka, która wyryła 117 proc. normy, a z okazji Złotu wraz ze swą trójką podjęła się podnieść produkcję jeszcze o 3 proc.

Cała sala rozbrzmiewa teraz melodią piosenki „ZMP-owicz”. Zapowiedzia-

ny zostaje montaż recytatorski, wykonywany przez zespół robotniczy na tie Apelu Złotowego ZG ZMP. Na scenie stałe rozgminia grupa chłopów i dziewcząt. Na tie melodii Hymnu SFMD z siłą i mocą w głosie witała całą młodzież, wywołując „Stawajcie na Apeli”. Smutną rzeczywistość przedwzrostowej Polski, o której wspomina Apel, walkę klasy robotniczej na całym świecie, obrazuje wiersz „My jesteśmy z wami”. Następnie mówią z dumą i radością o osiągnięciach Polski Ludowej zatwierdzonych Wielką Kartą Wolności — projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Apel kończą wzajemnie „Do zobaczenia na Złocie”.

Po zakończeniu recytacji młodzież dziękuje za ten wspaniały montaż rzęstyimi oklaskami.

Orkiestra zaczyna grać melodie do tańca. Chłopcy i dziewczęta nie tracą czasu, bo już niedługo zbliża się koniec wieczornicy. O godzinie 22 Hymnu SFMD zakończono zabawę.

Tak przygotowuje się do Złotu młodzież ZPB im. Marchlewskiego. A jak jest w innych zakładach pracy naszego miasta? Podzielcie się z nami swoimi doświadczeniami w pracy przedzłotowej.

W pierwszym dniu marca na zebraniu fabrycznego Klubu korespondentów ZPW im. Barlickiego omawialiśmy przyczyny niewykonania planu produkcyjnego w lutym br. Plan „zarwała” tkalnica. Podczas ożywionej dyskusji doszliśmy do wniosku, że w tkalni, oprócz tzw. przyczyn obiektywnych, istnieją jeszcze inne przyczyny, które wpłynęły na niewykonanie planu. Zaczęliśmy się zastanawiać, w jaki sposób usunąć zło, jakich użyć środków, które by zmobilizowały kierownictwo i załogę tkalni do usunięcia braków. Zdania korespondentów były podzielone. Kilku chciało się zwrócić do dyrekcji, organizacji partyjnej i rady zakładowej, wskazać na niedomagania tkalni i złożyć wniosek o uzdrowienie panujących tam stosunków. Druga grupa korespondentów była zdania, że tą drogą niewiele zdziałamy. Trzeba koniecznie szczegółowo opisać problem tkalni, wykazać zle i dobre strony, wskazać drogę naprawienia zła i jak najprędzej wysłać tę korespondencję do redakcji „Głosu Robotniczego”.

Ustaliśmy kilka zagadnień. Nie było wedy mowy, aby mogła je opracować jedna osoba. I wtedy właśnie zrodziła się myśl napisania korespondencji zespołowej. Decyzja zapadła. Pięciu korespondentów zadeklarowało swój udział w tej zbiorowej pracy. W dwa dni potem mieliśmy już ustalony projekt planu tej korespondencji. Na krótkim zebraniu naszej „piątki” został on poprawiony i uzupełniony. Objęliśmy planem 4 zasadnicze zagadnienia, które przedyskutowaliśmy 4 korespondentom, przy miał za zadanie opracować całość. Wyznaczyliśmy 3-dniowy termin, którego dotrzyaliśmy. Znow na krótkim zebraniu całej „piątki” odczytaliśmy gotową już korespondencję. Poczyliśmy jeszcze drobne poprawki i 15 marca złożyliśmy korespondencję w redakcji.

Po kilku dniach otrzymaliśmy stamtąd telefon. — „Korespondencja wasza jest dobra, ale ma jeszcze pewne braki. Nie ma w niej żywych ludzi”. Zobowiązaliśmy się więc uzupełnić korespondencję w ciągu 2 dni. Nie przyszło to łatwo, bo nasi towarzysze korespondenci niechętnie operują nazwiskami, nie chcą po prostu „narażać się”. Wreszcie jednak zrozumieliśmy wszyscy, że jest to stanowisko niestuzne i choć nie bez pewnych obaw, uzupełniliśmy korespondencję nazwiskami brakorobów, bumelantów, złych majstrów, jak również wymieniliśmy wzorowych robotników. Szkoła tylko, że nasza korespondencja dość długo przeleżała w redakcji. Ukazała się dopiero 6 maja, ale przez ten cały czas była aktualizowana i nie straciła, nic ze swej wartości. Niewątpliwie jednak, gdyby ukazała się wcześniej, wcześniej okazałoby się jej rezultaty.

Dziś możemy śmiało powiedzieć, że nasza korespondencja spełniła swe zadanie. Była żywa, przystępna, „kijem w mrowiska”. W zakładzie zrobił się ruch. Zwołano szereg narad, zebrali, odprawę techniczną. Od wielu już dni nasza tkalnica wykonuje i przekracza swe plany dzienne.

Nasza zbiorowa korespondencja uświadomiła nam, że prócz indywidualnych korespondencji trzeba w ważniejszych sprawach zbiorowo opracowywać materiały. Te formy kolektywnej pracy postawiliśmy propagować wśród korespondentów innych klubów fabrycznych i gromadzkich.

W. I. N.

Z doświadczeń pracy korespondenta

Zespołowa praca źródłem sukcesów

W pierwszych dniach marca na zebraniu fabrycznego Klubu korespondentów ZPW im. Barlickiego omawialiśmy przyczyny niewykonania planu produkcyjnego w lutym br. Plan „zarwała” tkalnica. Podczas ożywionej dyskusji doszliśmy do wniosku, że w tkalni, oprócz tzw. przyczyn obiektywnych, istnieją jeszcze inne przyczyny, które wpłynęły na niewykonanie planu. Zaczęliśmy się zastanawiać, w jaki sposób usunąć zło, jakich użyć środków, które by zmobilizowały kierownictwo i załogę tkalni do usunięcia braków. Zdania korespondentów były podzielone. Kilku chciało się zwrócić do dyrekcji, organizacji partyjnej i rady zakładowej, wskazać na niedomagania tkalni i złożyć wniosek o uzdrowienie panujących tam stosunków. Druga grupa korespondentów była zdania, że tą drogą niewiele zdziałamy. Trzeba koniecznie szczegółowo opisać problem tkalni, wykazać zle i dobre strony, wskazać drogę naprawienia zła i jak najprędzej wysłać tę korespondencję do redakcji „Głosu Robotniczego”.

Ustaliśmy kilka zagadnień. Nie było wedy mowy, aby mogła je opracować jedna osoba. I wtedy właśnie zrodziła się myśl napisania korespondencji zespołowej. Decyzja zapadła. Pięciu korespondentów zadeklarowało swój udział w tej zbiorowej pracy. W dwa dni potem mieliśmy już ustalony projekt planu tej korespondencji. Na krótkim zebraniu naszej „piątki” został on poprawiony i uzupełniony. Objęliśmy planem 4 zasadnicze zagadnienia, które przedyskutowaliśmy 4 korespondentom, przy miał za zadanie opracować całość. Wyznaczyliśmy 3-dniowy termin, którego dotrzyaliśmy. Znow na krótkim zebraniu całej „piątki” odczytaliśmy gotową już korespondencję. Poczyliśmy jeszcze drobne poprawki i 15 marca złożyliśmy korespondencję w redakcji.

Po kilku dniach otrzymaliśmy stamtąd telefon. — „Korespondencja wasza jest dobra, ale ma jeszcze pewne braki. Nie ma w niej żywych ludzi”. Zobowiązaliśmy się więc uzupełnić korespondencję w ciągu 2 dni. Nie przyszło to łatwo, bo nasi towarzysze korespondenci niechętnie operują nazwiskami, nie chcą po prostu „narażać się”. Wreszcie jednak zrozumieliśmy wszyscy, że jest to stanowisko niestuzne i choć nie bez pewnych obaw, uzupełniliśmy korespondencję nazwiskami brakorobów, bumelantów, złych majstrów, jak również wymieniliśmy wzorowych robotników. Szkoła tylko, że nasza korespondencja dość długo przeleżała w redakcji. Ukazała się dopiero 6 maja, ale przez ten cały czas była aktualizowana i nie straciła, nic ze swej wartości. Niewątpliwie jednak, gdyby ukazała się wcześniej, wcześniej okazałoby się jej rezultaty.

Dziś możemy śmiało powiedzieć, że nasza korespondencja spełniła swe zadanie. Była żywa, przystępna, „kijem w mrowiska”. W zakładzie zrobił się ruch. Zwołano szereg narad, zebrali, odprawę techniczną. Od wielu już dni nasza tkalnica wykonuje i przekracza swe plany dzienne.

Nasza zbiorowa korespondencja uświadomiła nam, że prócz indywidualnych korespondencji trzeba w ważniejszych sprawach zbiorowo opracowywać materiały. Te formy kolektywnej pracy postawiliśmy propagować wśród korespondentów innych klubów fabrycznych i gromadzkich.

HERNY ROBASZKIEWICZ ZPW im. Barlickiego

SPORT

32 pięciarzy powołano na obóz przedolimpijski

Lista 10-ciu najlepszych

(Telefonom z Warszawy)

Po finałach mistrzostw Polski w boksie, Rada Trenerów ustaliła skład obozu przedolimpijskiego. Na obóz powołano następujących pięciarzy:

Waga musza — Kukiel, Murawski, Zawadzki.

Waga kogucia — Stefanuk, Woźniak, Kasperczak, Niedźwiecki.

Waga piórkowa — Kruiża, Bazar-nik, Soczewiński, Drogosz.

Waga lekka — Antkiewicz, Kałowski.

Waga półciężka — Grzelek, Wojciechowski, Franek, Biel II, By-szka.

Waga ciężka — Gościński, We-grzyniak, Biel, Drezwick.

Jednocześnie ogłoszono listę dzie-sięciu najlepszych pięciarzy w każdej kategorii. Na liście tej figu-ruje 6 lodzian, wśród których Nagajski zajmuje w swej wadze I miejsce zaraz za finalistami mistrzostw.

Kaczmarek (Budowl. Poznań), Pek, Drogosz, Kowalski, Kacz-marek (Sial Poznań), Czerbiński, Waga lekkopółśrednia: Kudła-cik, Sadowski, Blich, Antkiewicz, Kapurski, Sogła, Kempa, Ro-zak, Kosicki, Owczarczyk, Stec.

Waga półśrednia: Chyha, De-bisz, Nowakowski, Kazimierzak, Piński, Chodorowski, Mendak, Majewicz, Pluczkowski, Grzywoz II.

Waga lekkośrednia: Krawczyk, Musiał, Derkowski, Leis, Nagaj-ski, Masłarek, Buczkowski, Lech, Kulakowski, Grzesiewicz.

Waga średnia: Nowara, Piór-kowski, Czapiński, Krupiński, Borowicz, Kwasiński, Blaziej-wicz, Krasak, Dampc, Głowacki.

Waga półciężka: Grzelek, Woj-ciechowski, Franek, Szczępiński, Lysiak, Biel II, Marzec, Kumorek, Mrówka, Windak.

Waga ciężka: Gościński, We-grzyniak, Nandzik, Jedrzyk, Biel, Drezwick, Jaskółka, Kłaj, Uszyński, Stec.

Zawodowa drużyna Austrii grać będzie w Łodzi

W czerwcu gością będziemy w Polsce zawodową drużynę austriacką FAC, która zajmuje w tabeli ligowej 4 miejsce, a ostatniej niedzieli pokonała lidera Rapid 3:2.

FAC rozegra z naszą kadrą 4-6 spotkań, przy czym jedno z nich w Łodzi.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Cztery występy piłkarzy węgierskich w Polsce

W piątek, 30. maja, przyje-dzia do Polski węgierska dru-żyna piłkarska Dozsa. Należy do czołówek drużyn węgierskich, zajmując w wiosen-nej rundzie spotkań ligowych trzecie miejsce. Węgry roz-grają w Polsce cztery spotka-nia, w których przezebraną drużynę polskiej kadry na-rzędowej, a 15 czerwca br. w Krakowie spotkają się z re-prezentacją miasta.

Oknem korespondenta

Do tego nie potrzeba fachowca

Ob. Henryk Idził, absolwent liceum wrocławskiego, jest nieodpowiednio wykorzystany w naszych zakładach. Praca jego polega na czyszczeniu oczekarek z kurzu i oliwy i dokonywaniu drobnych obrotów. Czynnictwo to nie wymaga takich kwalifikacji, jakie zdobył on. Idził.

Partacka robotka

Niedawno w oddziale apretury dokonywano naprawy rurki przy magli „sebrysty”. Partacze powalili drutem zes-pułta rurkę, bo, jak twierdzi-li, nie było czasu na solidną robotę. A przecież takie re-monty można by przeprowa-dzić w nocy.

Nie zapominaj o teatrze i kinie

Już od dawna kuleje u nas praca wydziału kulturalno-ogłoszeniowego rady zakładowej. Należy zająć się rozprawdaniem wśród załogi biletów do kina i teatru oraz organizo-waniem imprez artystycznych. Przy odpowiedniej pomocy kierownika świetlicy prace te są trudne do wykonania, potrzeba tylko odrobiny do-brych chęci.

Koło ZMP w błogim śnie

Już nieraz mówiło się i pi-sało o niedźwiedzim śnie nie-kiedyś organizacji, ale rzad-ko stawiano się tego rodzaju zarzuty kołom ZMP. A takie właśnie istnieje u nas. Za przykładem przewodniczącego ob. B. Lutera, który nie przy-bywa nawet na zebrania prze-sięcło siebie zwolniane, za-paność całe koło. Kolega prze-wodniczący jest zdolnym to-narzem, lecz swym lekcewa-żącym ustosunkowaniem wo-bec obowiązków zawodowych i społecznych zniechęca in-nych do pracy. Co na to Za-rząd Dzielnicy Śródmiejskiej?

Naprawiają a potem niszczą

Łódzkie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane prze-wodząca na terenie ZPB im. Marchlewskiego instalacje świetlne oraz oświetlenie sal. Praca wykonana jest nie-plannowo. Najpierw wymalo-wano sale, a potem dopiero zakładano instalacje, niszcząc ściany uprzednio oświetlone. Podczas tych robót powybija-

Nieczynne tryskacze

Tryskacze w naszych zakła-dach są już nieczynne od-siedmiał lat. Czas najwyższy uruchomić wreszcie te ważne urządzenia przeciwpożarowe.

Wiersze o braterstwie

Źródła niewzruszonej potęgi obozu pokójki tkwią między innymi w braterstwie wszyst-kich narodów bez względu na kolor skóry, rasę i wyznanie. Narody nie chcą wojny, pragną współżyć z sobą w zgodzie i dlatego bronią sprawy zachowania pokójki.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Festyny, kiermasze i liczne zabawy w Międzynarodowym Dniu Dziecka

We wszystkich szkołach łódzkich, przedszkolach, w MDK i Domu Harcerza czynione są przygotowania do obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka. Komitet obchodu, powołany przy Zarządzie Grodzkiem Ligi Kobiet, przygotowuje bogaty program imprez artystycznych i sportowych, w których udział wezmą dziesiątki tysięcy najmłod-szych obywateli naszego miast.

Zdrowiu odbędzie się wielki Festyn Dziecięcy, połączony z licznymi występami artystycznymi, kiermaszem książek, pokazami sportowymi i zabawa tańcowa. Podobne festyny zorganizowane zostaną rów-nież w Parku Helenów i O-siedziu im. Marchlewskiego na Stokach.

W niedzielę, w godzinach rannych, ZŁ ZMP wspólnie z ŁKKF urzędują wycieczki dla naszych młodszych na halajno-gach, rowerach trójkołowych i dwukołowych. Wycieczki odby-wać się będą w Al. Kościuski na odniku od ul. Zamenhofa do ul. Mickiewicza. Udział w tych interesujących zawodach wezmą dzieci w wieku od lat 6 do 12. Zwycięzcy otrzymają nagrody w postaci słodyczy i książek. Zapisy do zawodów przyjmowane będą w niedzielę przy zbiegu ulic Zamenhofa i Al. Kościuski, już od godz. 8 rano, natomiast pierwszy start nastąpi o godz. 10.

W sobotę, 31 maja o godz. 17, odbędzie się w sali ORZZ wielki wiec z udziałem przed-stawicieli społeczeństwa łódzkiego oraz dzieci, wyróżniają-cych się w nauce i pracy spo-łecznej. Po części oficjalnej odbędzie się występ zespołów dziecięcych, m. in. ze szkoły TPD nr. 5, szkół nr. 58 i 102, zespołów harcerskich oraz baletów: z Domu Dziecka i ZPB im. Harnama.

W tym samym dniu we wszystkich szkołach odbę-dzie się pogadanka na temat Międzynarodowego Dnia Dziecka. Spotkania dzieci z przewodni-kami pracy i żołnierzami WP.

W godzinach wieczornych z 4 punktów miasta wyruszą kapstrzyki młodzieży szkolnej, które przemarszują ulicami miasta na Pl. Zwycięstwa, gdzie do młodzieży przemówią przedstawiciele ZŁ ZMP i władz miejskich.

Dzisiaj „czwartek bokserki”

Dzisiaj na boisku Kola Sporto-wego w ZPB im. Marchlewskiego przy ul. Ogrodowej 28 odbędzie się „czwartek bokserki”. Początek zawodów o godz. 18. Zawo-dnicy winni stawić się o godz. 17.

Chłody opóźniają dostawy nowalijek do miast

Ciągle deszcze i chłody, które panują ostatnio, ograniczyły w pewnym stopniu wzrost niektórych warzyw i owoców. Przede wszystkim wpłynęło to ujemnie na pomidory i ka-lafiori, nie wyrządzały natom-iast większych szkód pozost-łym jarzynom. Na ogół waz-nywa i owoce rozwijają się z 2-tygodniowym opóźnieniem w stosunku do warunków przy normalnym stanie pogody.

Dzisiaj sesja DRN — Śródmieście

Dzisiaj, 29 maja, o godz. 17 w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Gospo-darskiej Komunalnej przy ul. Włocławskiej 5, odbędzie się sesja Dzielnicy Rady Naro-dowej Łódź — Śródmieście.

W co mają się ubierać dzieci do lat 2?

W łódzkich uspołecznionych sklepach z konfekcją dziecęcą odczuwa się od pewnego czasu dotkliwy brak odzieży dla dzieci do lat 2. Tak więc np. nie można nabyć piżamki, ubranek, sweterków, piżamki czy kocy itp. Toteż przydział

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Dzisiaj sesja DRN — Śródmieście

Dzisiaj, 29 maja, o godz. 17 w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Gospo-darskiej Komunalnej przy ul. Włocławskiej 5, odbędzie się sesja Dzielnicy Rady Naro-dowej Łódź — Śródmieście.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Dzisiaj sesja DRN — Śródmieście

Dzisiaj, 29 maja, o godz. 17 w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Gospo-darskiej Komunalnej przy ul. Włocławskiej 5, odbędzie się sesja Dzielnicy Rady Naro-dowej Łódź — Śródmieście.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Dzisiaj sesja DRN — Śródmieście

Dzisiaj, 29 maja, o godz. 17 w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Gospo-darskiej Komunalnej przy ul. Włocławskiej 5, odbędzie się sesja Dzielnicy Rady Naro-dowej Łódź — Śródmieście.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Dzisiaj sesja DRN — Śródmieście

Dzisiaj, 29 maja, o godz. 17 w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Gospo-darskiej Komunalnej przy ul. Włocławskiej 5, odbędzie się sesja Dzielnicy Rady Naro-dowej Łódź — Śródmieście.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Dzisiaj sesja DRN — Śródmieście

Dzisiaj, 29 maja, o godz. 17 w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Gospo-darskiej Komunalnej przy ul. Włocławskiej 5, odbędzie się sesja Dzielnicy Rady Naro-dowej Łódź — Śródmieście.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Dzisiaj sesja DRN — Śródmieście

Dzisiaj, 29 maja, o godz. 17 w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Gospo-darskiej Komunalnej przy ul. Włocławskiej 5, odbędzie się sesja Dzielnicy Rady Naro-dowej Łódź — Śródmieście.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Dzisiaj sesja DRN — Śródmieście

Dzisiaj, 29 maja, o godz. 17 w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Gospo-darskiej Komunalnej przy ul. Włocławskiej 5, odbędzie się sesja Dzielnicy Rady Naro-dowej Łódź — Śródmieście.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Dzisiaj sesja DRN — Śródmieście

Dzisiaj, 29 maja, o godz. 17 w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Gospo-darskiej Komunalnej przy ul. Włocławskiej 5, odbędzie się sesja Dzielnicy Rady Naro-dowej Łódź — Śródmieście.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Dzisiaj sesja DRN — Śródmieście

Dzisiaj, 29 maja, o godz. 17 w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Gospo-darskiej Komunalnej przy ul. Włocławskiej 5, odbędzie się sesja Dzielnicy Rady Naro-dowej Łódź — Śródmieście.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Dzisiaj sesja DRN — Śródmieście

Dzisiaj, 29 maja, o godz. 17 w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Gospo-darskiej Komunalnej przy ul. Włocławskiej 5, odbędzie się sesja Dzielnicy Rady Naro-dowej Łódź — Śródmieście.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Dzisiaj sesja DRN — Śródmieście

Dzisiaj, 29 maja, o godz. 17 w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Gospo-darskiej Komunalnej przy ul. Włocławskiej 5, odbędzie się sesja Dzielnicy Rady Naro-dowej Łódź — Śródmieście.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Dzisiaj sesja DRN — Śródmieście

Dzisiaj, 29 maja, o godz. 17 w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Gospo-darskiej Komunalnej przy ul. Włocławskiej 5, odbędzie się sesja Dzielnicy Rady Naro-dowej Łódź — Śródmieście.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Dzisiaj sesja DRN — Śródmieście

Dzisiaj, 29 maja, o godz. 17 w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Gospo-darskiej Komunalnej przy ul. Włocławskiej 5, odbędzie się sesja Dzielnicy Rady Naro-dowej Łódź — Śródmieście.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Dzisiaj sesja DRN — Śródmieście

Dzisiaj, 29 maja, o godz. 17 w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Gospo-darskiej Komunalnej przy ul. Włocławskiej 5, odbędzie się sesja Dzielnicy Rady Naro-dowej Łódź — Śródmieście.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Dzisiaj sesja DRN — Śródmieście

Dzisiaj, 29 maja, o godz. 17 w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Gospo-darskiej Komunalnej przy ul. Włocławskiej 5, odbędzie się sesja Dzielnicy Rady Naro-dowej Łódź — Śródmieście.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.

Dzisiaj sesja DRN — Śródmieście

Dzisiaj, 29 maja, o godz. 17 w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Gospo-darskiej Komunalnej przy ul. Włocławskiej 5, odbędzie się sesja Dzielnicy Rady Naro-dowej Łódź — Śródmieście.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Rozegrane wczoraj średnio-dystansowe mistrzostwa Łodzi w kolarstwie torowym nie należały do imprez ciekawych. Program ich, składający się z samych spotkań dwójkowych z dwóch startów na czas, był jednostajny i nużący. Na do-miar zlego organizatorzy nie wzięli pod uwagę, że tor po-zabawiony jest oświetleniem i rozpoczęli zawody przynaj-mniej o godzinie za późno.